

Oskarżenie Prezesa Pracowni przez właściciela ON Pilsko bezpodstawne - sąd umarza postępowanie

3 lutego 2014 r. w Sądzie Rejonowym w Bielsku-Białej odbyła się rozprawa Prezesa Pracowni Radosława Ślusarczyka, przeciwko któremu, prywatny akt oskarżenia skierował właściciel ośrodka na Pilsku - firma CTE z Istebnej. Sąd umorzył sprawę.

3 lutego 2014 r. w Sądzie Rejonowym w Bielsku-Białej odbyła się rozprawa Prezesa Pracowni Radosława Ślusarczyka, przeciwko któremu, prywatny akt oskarżenia skierował właściciel ośrodka na Pilsku - firma CTE z Istebnej. Sąd umorzył sprawę z uwagi na brak podstaw faktycznych aktu oskarżenia.

Decyzja sądu ma ogromne znaczenie dla wszystkich organizacji i zwykłych ludzi, którzy nie są obojętni i w interesie dobra społecznego podejmują wysiłek dla rozwiązywania problemów niszczenia przyrody. Działając dla ochrony przyrody i na rzecz sprawiedliwości - wszyscy możemy być narażeni na bezpodstawne oskarżenia. Postanowienie sądu traktuję jako sukces dla przyrody i społeczeństwa obywatelskiego

mówi Radosław Ślusarczyk, prezes Stowarzyszenia

Stowarzyszenie Pracownia na rzecz Wszystkich Istot stoi na stanowisku, że podjęte działania w temacie inwestycji na Pilsku mają na celu dbałość o dobro wspólne: zachowanie wartości przyrodniczych, poszanowania prawa oraz współdecydowania obywateli o charakterze rozwoju terenów cennych przyrodniczo.

Przypomnijmy, że wskutek działań, które prowadzi Stowarzyszenie Pracownia na rzecz Wszystkich Istot dla ochrony przyrody masywu Pilska, firma CTE z Istebnej, właściciel ośrodka narciarskiego na Pilsku, postanowił skierować do sądu [prywatny akt oskarżenia przeciwko Prezesowi Stowarzyszenia](#) z artykułu 212 § 1 k.k. i art. 212 § 2 k.k.

Właściciel ośrodka oskarżył Prezesa Pracowni o skierowanie pisma do RDOŚ w Katowicach, instytucji odpowiedzialnej za kwestie ochrony przyrody oraz umieszczenie na stronie Pracowni aktualności <http://pracownia.org.pl/aktualnosci.897> i <http://pracownia.org.pl/aktualnosci.899>, informujących o ujawnionych zniszczeniach przyrodniczych na terenie Pilska. Kwestię sporną stanowiła wycinka drzew, na tej podstawie skonstruowany został akt oskarżenia.

Oskarżyciel stał na stanowisku, że działania Stowarzyszenia doprowadziły do utraty zaufania publicznego potrzebnego do wykonywania działalności gospodarczej oraz naruszyły dobre imię spółki CTE.

W naszej ocenie działanie właściciela ON Pilsko skierowane było na odwrócenie uwagi od istoty sprawy, czyli dokonania zniszczeń na Pilsku i rozbudowy ośrodka bez szeregu wymaganych decyzji. Zaufanie publiczne traci z własnej winy, poprzez działanie metodą faktów dokonanych, realizując inwestycję bez stosownych pozwoleń, co już raz doprowadziło do [wypadku dziecka na taśmociągu](#)

dodaje Ślusarczyk.

Decyzja sądu jest nieprawomocna.

Pilsko to kolejny przypadek po Czarnym Groniu i Tobołowie, gdzie w terenie o wyjątkowych walorach przyrodniczych prowadzi się inwestycje metodą faktów dokonanych, a realizujący inwestycje nie interesują się środowiskowymi skutkami swoich poczynań. Hasło „najpierw budować, potem legalizować” pomimo, że karygodne, wciąż pozostaje aktualne.

Skandalem jest, że samowole budowlane w górach stają się normą. Stowarzyszenie zapowiada stały monitoring inwestycji, które mogą stanowić zagrożenie dla cennych ekosystemów górskich.

Składamy serdeczne podziękowania wszystkim, którzy nas wsparli, w szczególności Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka, która przyglądała się sprawie jako obserwator.

Stowarzyszenie Pracownia na rzecz Wszystkich Istot

Osoba kontaktowa: Grzegorz Bożek, Rzecznik prasowy PnrWI

tel. 665 831 257; e-mail: biuro@pracownia.org.pl

ul. Jasna 17, 43-360 Bystra

tel.: (+48) 33 817 14 68